

PENTAGON ZAMÓWIŁ PATRIOTY DLA POLSKI

Departament Obrony USA złożył w koncernie Raytheon wartę ponad 1,5 mld dolarów zamówienie na elementy systemu przeciwrakietowego i przeciwlotniczego Patriot, pozyskiwane przez Polskę w trybie Foreign Military Sales. To ważny krok w procesie realizacji pierwszej fazy programu obrony powietrznej Wisła.

Zgodnie z komunikatem Pentagonu umowa ma wartość 1,528 mld dolarów, i jest modyfikacją wcześniejszego kontraktu, w ramach którego pozyskiwane są jednostki ogniowe Patriot. Wykonawcą jest koncern Raytheon, a prace będą realizowane w Andover w stanie Massachusetts, na poligonie White Sands w stanie Nowy Meksyk oraz w Merrimack w stanie New Hampshire.

Prace będą realizowane do 31 grudnia 2022 roku. Zamawiającym jest Departament Obrony, bo to z nim Polska podpisała w marcu br. porozumienie międzyrządowe (LOA) w sprawie zakupu Patriotów. Podobny tryb jest z reguły stosowany przy zakupach broni w USA w trybie FMS przez inne państwa. Przykładowo, Rumunia podpisała LOA na zakup pierwszej baterii Patriot w listopadzie ub. r., a Pentagon złożył zamówienie na pierwszą jednostkę ogniową w maju.

Podany przez Pentagon termin zakończenia prac jest zbieżny z terminem dostaw zestawów Wisła dla pierwszej fazy. Prawdopodobnie kontrakt obejmuje główne elementy systemu Patriot (np. elementy wyrzutni, elementy dowodzenia w tym stacje kontroli ECS, radary sektorowe), integrację systemów. Przypuszczalnie umowa nie obejmuje natomiast pocisków PAC-3 MSE (te dostarczane są przez Lockheed Martin) oraz komponentów systemu IBCS, produkcji Northrop Grumman.

Prowadzenie przez Pentagon zakupów od poszczególnych wykonawców (czy nawet pozyskiwanie systemu od jednego wykonawcy częściami) w ramach oddzielnych kontraktów jest również standardem w trybie FMS. Przykładowo, wyrzutnie HIMARS i rakiety GMLRS z reguły kontraktowane są w ramach osobnych umów.

Podpisany przez Pentagon kontrakt dotyczy pierwszej fazy Wisły i jest naturalnym następstwem umowy międzyrządowej, zawartej w marcu. To ważny krok na drodze do realizacji programu obrony powietrznej. Należy spodziewać się składania przez Departament Obrony kolejnych zamówień, np. na pociski PAC-3 MSE dla Polski. To, że sygnowana umowa wyznacza rozpoczęcie realizacji jedynie części prac związanych z pierwszą fazą Wisły tłumaczy różnicę pomiędzy jej wartością a kwotą porozumienia międzyrządowego podpisanego w trybie FMS.

Czytaj też: [IBCS nie tylko dla tarczy \[WYWIAD\]](#)

W ramach pierwszej fazy programu Wisła, za kwotę 4,75 mld USD netto (z czego 4,6 mld USD obejmuje tryb FMS) Polska pozyska dwie baterie (cztery jednostki ogniowe) Patriot z 16 wyrzutniami M903, 208 bojowymi pociskami oraz czterema radarami sektorowymi, wraz z elementami systemu

zarządzania walką IBCS (m.in. sześć stacji Engagement Operations Center oraz 12 radiolinii IFCN). Pierwsza faza programu Wisła obejmuje też m.in. wsparcie techniczne i elementy IBCS dla obu faz.

Łącznie w ramach pierwszej fazy programu Wisła ma zostać podpisanych dziesięć umów, z czego pięć zagranicznych (obok umowy głównej z marca także podpisane w czasie MSPO zamówienia na szkolenia i terminale MIDS z modułem LVT, oraz planowany do podpisania kontrakt na sprzęt kryptograficzny). Niektóre elementy, np. pojazdy czy komponenty łączności, zostaną pozyskane od bezpośrednio od polskiego przemysłu w ramach pięciu umów krajowych.

MON prowadzi też negocjacje drugiej fazy programu Wisła. W jej ramach ma zostać pozyskane sześć baterii zintegrowanych z radarami dookólnymi, a dwie pozostałe zostaną zmodernizowane i również otrzymają nowe stacje. Oprócz tego zestawy Wisła otrzymają pociski niskokosztowe (przypuszczalnie typu SkyCeptor), a z IBCS mają zostać zintegrowane polskie radary wstępnego wykrywania (aktywne P-18PL i pasywne PCL-PET).

Czytaj też: [Rekordowy budżet Pentagonu w rękach Trumpa. W tle bazy w Polsce i Wisła \[ANALIZA\]](#)

Druga faza programu Wisła zakłada znacznie szerszy transfer technologii do polskiego przemysłu w odniesieniu do wszystkich elementów systemu. Jeśli chodzi o radar dookólny, założono pozyskanie takiego samego sensora, na jaki zdecyduje się armia amerykańska w programie LTAMDS, aby uniknąć ryzyk i kosztów związanych z pozyskaniem unikalnego rozwiązania. Pełnomocnik MON ds. Programu Wisła płk Michał Marciniak poinformował ponadto niedawno w programie SKANER Defence24, że resort podjął już decyzję o połączeniu programów Wisła i Narew, co oznacza że oba systemy będą współdziałać w oparciu o IBCS.

Czytaj też: ["Decyzja o ostatecznej konfiguracji Wisły w październiku". Pełnomocnik MON w programie SKANER Defence24.pl](#)